

PIOTR ZAŁĘSKI

*Wspólnota wiejska
wobec rzeczywistości społeczno-politycznej.
Perspektywa antropologiczno-psychopolityczna*

Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR,
Warszawa 2010, s. 270

(Sebastian Kozłowski)

RECENZJE

Niezwykle trudną sztuką jest adekwatne i uzasadnione stosowanie interdyscyplinarnego podejścia do badań społecznych. Zróżnicowane poziomy interpretacyjne stanowią zarówno niebywałą szansę, jak i zagrożenie dla badacza próbującego dokonać spójnego zestawienia nie narażając się jednak na zarzut eklektyzmu. Realizacji tego wymagającego zadania podjął się z powodzeniem Piotr Załęski. Jako politolog, a zarazem etnolog w swojej najnowszej monografii w zgrabny sposób nadał interdyscyplinarny ton przeprowadzonym badaniom terenowym. W pracy *Wspólnota wiejska wobec rzeczywistości społeczno-politycznej. Perspektywa antropologiczno-psychopolityczna* Autor nawiązuje do dziedziny etnologii, określanej jako antropologia polityki, a dodatkowo posiłkuje się pojęciami psychologicznymi. Sprawne posługiwanie się wiedzą psychologicz-

ną z pewnością uatrakcyjniła tę pracę z warsztatowego punktu widzenia.

Książka ta powstała na bazie badań autorskich zrealizowanych w 2005 roku w jednym z sołectw leżących w obszarze północnych powiatów województwa mazowieckiego. P. Załęski mieszkał w badanej wsi prawie dwa miesiące, w czasie parlamentarnej i prezydenckiej kampanii wyborczej. Podstawą jego analizy stały się 23 wywiady pogłębione, które przeprowadził ze wszystkimi dorosłymi mieszkańcami sołectwa, należącymi do pokolenia rodziców i dzieci, zaś materiał analityczny wyniósł około 1000 stron. „Umożliwiło to wykonanie opisu gęstego wedle określenia przywołanego w klasycznej już pracy Clifforda Geertza (s. 20). W swojej pracy P. Załęski wkracza w modną ostatnio w nauce tendencję do badania społeczeństwa w mikro-skali, jako konkurencyjnej względem

tego, co ma miejsce na poziomie oficjalnym, powszechnym czy instytucjonalnym. Rzeczywiście, na obecnym etapie rozwoju nauki coraz wyraźniej dostrzegamy potrzebę odróżnienia postrzegania funkcjonowania rzeczywistości na poziomie małych społeczności lokalnych w zestawieniu do tego, co ma miejsce na poziomie ogólnopaństwowym, narodowym i ponadnarodowym. Wszak widać też m.in. w naukach historycznych coraz wyraźniej rozróżnienie analizy losów państw i losów małych wspólnot. Nie zawsze przecież np. wojny między państwami musiały automatycznie wyznaczać stosunki międzyludzkie na najniższym poziomie, nie zawsze decyzje władz centralnych musiały wpływać na określoną regulację życia prowincjonalnego i zaściankowego. Otóż w monografii tej podkreślone jest szczególnie spojrzenie „od dołu” na władzę polityczną. Walorem znaczącym jest tu próba odtworzenia postrzegania państwa z punktu widzenia społeczności lokalnych, a nawet po prostu jednostek. Odkrycia, jakich dokonuje Autor, wpisują się w kontekst problemowy wyznaczony przez klasyków myśli socjologicznej, aczkolwiek daje się zauważyć zatarcie bezpośrednich odniesień chociażby do *Wspólnoty i stowarzyszenia* Ferdynanda Tönniesa oraz do poglądów Emila Durkheima wyeksponowanych w dziele: *Solidarność mechaniczna i organiczna*. Jednakże szczegół ten nie ujmuje słuszności odkryć badawczych Piotra Załęskiego, lecz wymaga od czytelnika, pragnącego zrozumieć w pełni tę monografię, odpowiedniego przygotowania naukowego i znajomo-

ści literatury, w ramach której Autor płynnie się porusza. Nie mniej jednak jego rozważania wyraźnie nawiązują do odkryć z zakresu socjologii wsi poprzez odniesienie się do dorobku Krzysztofa Gorlacha i wielu innych współczesnych badaczy. Widać tu również pewną analogię do socjologicznych badań małych wspólnot terytorialnych, prowadzonych przez Wojciecha Łukowskiego od 1997 roku w mazurskich wsiach.

P. Załęski dostrzega postępujący rozpad wspólnotowości małych, prowincjonalnych społeczności wiejskich, choć przywykliśmy do tego, iż do tej pory w publicznym dyskursie zjawisko było raczej kojarzone ze strukturą wielkomijską. Autor wraz z przebywaniem w badanej wsi przekonywał się, że „musi być prawdą istnienie procesu rozluźnienia więzi społecznych” (s. 101). Koresponduje to z wnioskami, do jakich doszli M. Halamska, M.C. Maurel, H. Lamarche w 2003 r. Autor zauważa, że w badanym przez niego sołectwie pojawiły się od lat 90. silne konflikty i niechęć wzajemna, a „osłabienie tradycyjnych więzi nastąpiło w związku z transformacją systemową, innymi strategiami radzenia sobie w rzeczywistości oraz dyferencjacją sytuacji materialnej” (s. 101). Z przeprowadzonych badań wynika, że transformacja systemowa w Polsce zdecydowanie przyspieszyła zmiany w obszarze rozpadu tradycyjnej wspólnoty wiejskiej. Zmiany te są dostrzegalne „w dziedzinie wiejskich wartości i wiejskiego rytmu życia” (s. 9). Rzeczywiście, zapewne z powodu napięć transformacyjnych, odczuwalnych i frustrujących różnic

w materialnej egzystencji oraz wzrastającego wpływu kultury miejskiej i mediów widzimy rozpad dotychczasowych, żywych „skansenów”. Do takich wniosków w dużej mierze możemy dojść dzięki lekturze książki P. Załęskiego, podkreślającego: „To kopiowanie niektórych miejskich wzorców życia, a nie tradycja, stają się najważniejszym wyznacznikiem życia codziennego społeczności wiejskich” (s. 9). Badacz dochodzi do istotnego spostrzeżenia, że większość mieszkańców wsi uważa się za przegranych w zmianie systemowej po 1989 roku. Oczywiście nie formułuje spostrzeżeń w sposób jednoznacznie ograniczony, co wyraża też w multikauzalnym podkreślaniu różnorodnych aspektów rozluźnienia więzi wspólnotowych. Zatem wskazuje też na zaostrezenie

badanego zjawiska poprzez rozwój kultury masowej, w szczególności telewizji, zastępującej tradycyjne, wiejskie spotkania sąsiedzkie, które dawniej były ważnym forum wymiany informacji. Mimo to P. Załęski szczególnie wyraźnie dostrzega najważniejsze źródło zmiany i osłabienia tradycyjnych więzi „w związku z transformacją systemową, innymi strategiami radzenia sobie w rzeczywistości oraz [...] dyferencjacją sytuacji materialnej” (s. 28).

Monografia P. Załęskiego jest warta polecenia czytelnikom poszukującym aktualnej wiedzy na temat kondycji współczesnej wspólnoty prowincjonalnej w Polsce, szczególnie ze względu na fakt, że wpisuje się w niezwykle cenne dla nauki monitorowanie zmienności w tym obszarze.

Sebastian Kozłowski